

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 59

Wąbrzeźno, sobota dnia 20 maja 1939

Rok 21

Bluff niemiecki o nieagresji przebrzmiał bez echa

SZTOKHOLM. Opublikowano tu następujący komunikat oficjalny: „W związku z zapytaniem, skierowanym w końcu ub. miesiąca przez rząd niemiecki, czy rząd szwedzki pragnąłby nawiązać na podstawie wzajemności rokowania, celem zawarcia paktu nieagresji, miała miejsca wymiana zdań pomiędzy obu rządami z wynikiem następującym: Biorąc pod uwagę, że Szwecja nie czuje się zagrożona przez Niemcy — stojąc na straży swojej neutralności, integralności i niezawisłości, nie ma zamiaru zawierać z żadnym krajem paktów nieagresji, królewski rząd szwedzki zakomunikował rządowi Rzeszy, że nie uważa zawieranie tego rodzaju paktu za konieczne. Oba rządy zgodziły się co do tego, iż należy

powstrzymać się od kontynuowania rozmów, odnośnie wspomnianego projektu.”

Według doniesień z wiarogodnych źródeł, odpowiedź Finlandii i Norwegii jest analogiczna, natomiast Dania, za-

strzegając swą absolutną neutralność, miała wyrazić gotowość do nawiązania z Niemcami rokowań w sprawie zawarcia paktu nieagresji.

Wstydlivy odwrót Niemców

BERLIN. W związku z odpowiedzią państw skandynawskich na propozycję rządu Rzeszy w sprawie paktów nieagresji, niemieckie biuro informacyjne ogłasza następujący komunikat:

W następstwie oświadczenia kancлера z dnia 28 kwietnia 1939 roku podjęte zostały między rządem Rzeszy a rządami Estonii, Łotwy, Danii, Norwegii i Finlandii rokowania, mające na celu za-

warcia przez powyższe państwa paktów nieagresji z Rzeszą niemiecką.

Rokowania między rządem Rzeszy a

rządami Łotwy i Estonii są na ukończeniu. Co się tyczy Danii istnieje zasadnicze porozumienie co do bliskiego zawarcia wzajemnego paktu nieagresji. Wymiana poglądów z rządami Szwecji, Norwegii i Finlandii doprowadziła do następującego rezultatu: Rządy Szwedzki i Norweski ponowiły wobec rządu Rzeszy oświadczenia, iż nie czują się zagrożone przez Niemcy i że w myśl przestrzeganej przez się zasady neutralności nie zamierzają zawierać z żadnym krajem paktów nieagresji. Rządy powyższe nie uważają zawierania tego rodzaju układów za potrzebne i w porozumieniu z rządem Rzeszy zdecydowały zaniechać dalszych rokowań w tej sprawie. Do podobnych wyników doprowadziły również rokowania między rządem Rzeszy i rządem Finlandii.

Wypadek kol. pod Gdańskiem bez poważnych następstw

WARSZAWA. Wczoraj około godziny 7-ej rano w pobliżu stacji kolejowej Gdańsk w pociągu pośpieszn., idącym z Warszawy do Gdyni wykołoił się parowóz i kilka wagonów. W wyniku wypadku został ranny maszynista i palacz oraz kontuzjowanych 3 konduktorów.

Nikt z pasażerów obrażeń nie odniósł. Przerwa w ruchu wskutek zatarasowania toru trwała kilka godzin. Jak wynika z wstępnych dochodzeń, winę wypadku ponosi maszynista, który przy mijaniu zwrotnicy prowadził pociąg ze zbyt dużą szybkością.

Wielka manifestacja wiary katolickiej w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ. W dniu wczorajszym przybył do Grudziądza J. E. ks. biskup dr Okoniewski w towarzystwie J. E. ks. biskupa sufragana Dominika. Powitanie dostojników kościelnych zamieniło się w wielką manifestację, która była wyrazem głębokich uczuć dla wiary katolickiej i ziemi Ojców naszych. Całe miasto tonęło w zieleni. Domy prywatne i gmachy publiczne udekorowane były chorągiewkami o barwach kościelnych i narodowych.

zawsze był twierdzą katolicyzmu. Z kolei J. E. ks. biskup dr Okoniewski i J. E. ks. biskup sufragana Dominik wprowadzeni zostali w uroczystej procesji do kościoła farnego, gdzie odbyły się krótkie modły. Dostojnicy kościelni zabawia w Grudziądzu kilka dni, gdzie udziela Sakramentu Bierzmowania.

Litwa pozbywa się uciążliwych gości

PARYŻ. Agencja Hawasa donosi z Kowna, iż zarządzeniem ministra spr. wewnętrznych został wydalony z Litwy obywatel niemiecki Herbert Stahl który od pewnego czasu organizował potajemnie stowarzyszenia o charakterze narodo-socjalistycznym.

Król w podróży reprezentacyjnej

MONTREAL. Dzisiaj rano o godzinie 9,15 król Jerzy i królowa Elżbieta udali się do Montrealu. Pobyt ich zakończył się wielkim bankietem w pałacu Frontenac i przeciągnął się do późnej godziny w nocy.

O godzinie 16,15 na granicy miasta przy ul. Gdyńskiej powitał J. E. ks. biskupa dr Okoniewskiego i J. E. ks. biskupa sufragana Dominika starosta p. Grodziński, zaś w imieniu miasta prezydent Włodek, po czym wjeżdżających do miasta dostojników kościelnych eskortował szwadron ułanów grudziądzkich. Na głównym dworcu przed pomnikiem Żołnierza Polskiego, gdzie zebrały się wszystkie organizacje społeczne ze sztan darami powitał dostojnych gości komendant garnizonu płk. Świtalski, zaś kompania honorowa grudziądzkiego pułku piechoty sprezentowała broń. Następnie dłuższe przemówienie powitalne wygłosił prezydent miasta Włodek.

Dziękując za tak serdeczne przyjęcie J. E. ks. biskup dr Okoniewski podkreślił w swoim przemówieniu, że Grudziądz był zawsze wierny idei swoich ojców,

Zatamowanie zachłanności japońskiej

WASZYNGTON. Sekretarz stanu Hull oświadczył, iż marynarze z krążownika „Marblehead” i kontrtorpedowca „Bulmea” wylądowali na Amoy, aby współdziałać z wojskami innych narodów nad utrzymaniem porządku w koncesji międzynarodowej.

LONDYN. Admiralicja ogłosiła wczoraj wieczorem, iż oddziały piechoty i marynarki francuskiej i brytyjskiej wylądowały na Kulangsu. Siły brytyjskie, francuskie i amerykańskie znajdujące się obecnie na Kulangsu, równają się siłom japońskim.

Pożar historycznego budynku w Estonii

TALLINN. W mieście Pernu wybuchł pożar w dużej fabryce mebli, mieszczącej się w historycznym budynku, w którym zamieszkał niegdyś w 18-ym w. król szwedzki Karol 12-ty.

Ogień przetrzczył się następnie na szereg innych domów i zagroził kilku ulicom śródmieścia, po kilkogodzinnej akcji ratunkowej udało się pożar opanować.



Rząd generała Sławoj-Składkowskiego

W Paryżu toczą się pertraktacje o pożyczkę dla Hiszpanii

PARYŻ. Pobyt Van Zeelanda w Paryżu, według informacji agencji Reutera, jest związany z rozmowami w sprawie pożyczki hiszpańskiej.

Rozmowy te toczą się z przedstawicielami banków holenderskich, szwajcarskich, belgijskich i brytyjskich.

Mają one charakter rozmów wstępnych. Przed wszystkim zależy na sprzyjającym gwarancji, jakie może ofiarować Hiszpania. Chociaż w kołach politycznych zaprzeczono wczoraj pogłoskom, o pożyczce hiszpańskiej na rynku francuskim, w kołach finanso-

Przywódca z Rzeszy lustruje gdańską służbę pracy

GDANSK. Prasa gdańska podaje komunikat, według którego przewodca służby pracy w Rzeszy Hierl od 3 do 5 czerwca 1939 roku będzie bawił w Gdańsku, celem lustracji gdańskiej służby pracy.

W okresie tym odbędzie pochód z pochodniami przez miasto, odprawa przed prezydium policji oraz defilada przed przewodcą służby pracy Rzeszy.

Anglia przeciwstawia się roszczeniom wpływów japońskich w Chinach

LONDYN. Wobec wylądowania żołnierzy japońskich w Kulangsu i zgłoszenia daleko idących żądań wobec rady miejskiej, jak dowiaduje się Reuter, w kołach brytyjskich rozpatrywana jest możliwość wysłania do Kulangsu oddziału marynarki lub żołnierzy brytyjskich.

Nie ulega wątpliwości, iż rząd brytyjski stanowczo przeciwstawi się żądaniom japońskim i spotka się z poparciem ze strony Stanów Zjednoczonych.

Wiadomości otrzymane w drodze oficjalnej w Londynie świadczą iż przyjęcie żądań japońskich równałoby się całkowitemu podporządkowaniu rady miejskiej Kulangsu władzom japońskim. Decyzja w sprawie wysadzenia na ląd oddziału marynarki zależy od dowódcy floty brytyjskiej na Dalekim Wschodzie, Sir Percy Noble, który oczekiwany jest we wtorek w Amoy, gdzie znajduje się krążownik „Birmingham” i kilka torpedowców brytyjskich.

Klub zegarowy

W Waszyngtonie powstał klub którego członkami mogą być jedynie ludzie, którzy mają tak dokładne wyczuwanie czasu, że mogą każdej chwili odgadnąć godzinę co do sekundy.

Członkowie klubu, których jest na razie czterdziestu, obywają się doskonale bez zegarka. Klub ma własnych trzech lekarzy, którzy specjalnie opiekują się mechanizmem mózgowym tych żywych zegarków.

Chałubiński

zawodowy taternik i przyjaciel górali

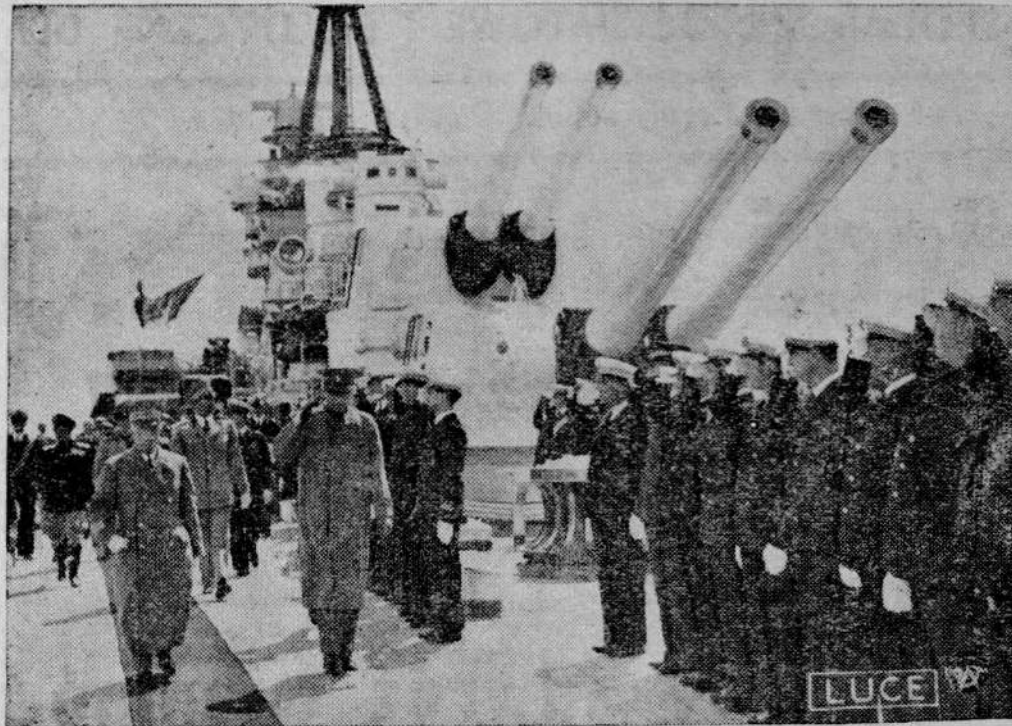
Choć już znane było piękno Tatr polskich a w Zakopanem sporo bywało turystów zanim jeszcze tam przybył pierwszy Tytus Chałubiński, położył on jednak niezaprzeczenie największe zasługi około przysporzenia rozgłosu Tatom a rozwojowi Zakopanego. Zasługi te były tak wielkiej miary, iż tłumacza przydomkiem, jakim obdarzono Chałubińskiego — „król Tatr”, czy „odkrywcę Zakopanego”.

Bo nikt Tatr tak nie ukochał i nie poznał, jak ten szlachetny lekarz, entuzjasta piękna, niespokojny, wiecznie ciekawy badacz i wielki człowiek o gorącym sercu.

Bo raz jeszcze...

wych zaznaczają, iż zaprzeczenia te nie przesądzą jednak tego, co może nastąpić w przyszłości.

= X =



Regent Jugosławii ks. Paweł w towarzystwie króla Wiktora Emanuela II, następcy tronu ks. Humberta i Mussoliniego przed frontem oddziału marynarki w Trieście, dokąd przybył gość jugosłowiański, celem wzięcia udziału w wielkiej rewii floty włoskiej.

Ządania Rzymu pod adresem Francji

LONDYN. Na temat stosunków włosko - francuskich korespondent dyplomatyczny „Sunday Times” ujawnia następujące szczegóły:

Prawie na dwa tygodnie przed moją Daladiera min. Ciano przedstawił ambasadorowi francuskiemu istotę żądań Rzymu. Korespondent dowiadywał się, że minister spraw zagranicznych wyraźnie odrzucił wszelkie pogłoski, jakoby Włochy posiadały roszczenia terytorialne. Żądania ich są ograniczone do:

- 1) Wolnej strefy w porcie Dżibuti;
- 2) Udział w zarządzie kolei Dżibuti — Addis Abeba;
- 3) Posiadanie dwóch miejsc w zarządzie Kanału Suezkiego;
- 4) Przywrócenie konwencji tunezyjskiej z roku 1896, która gwarantowała Włochom szereg handlowych i prawnych przywilejów oraz prawa do zachowania obywatelskiego.

Światowy kongres sjonistyczny

GENEWA. Komitet wykonawczy agencji żydowskiej postanowił, że 11 Światowy Kongres Sjonistyczny zbiegnie się w Genewie, dnia 16 sierpnia 1939 roku.

Po kongresie odbędzie się 6 sesja rady agencji żydowskiej. Przedmiotem obrad kongresu będą następujące sprawy: Ogniska narodowe żydowskiego w Palestynie, sytuacja żydów w

świecie, stanowisko mocarstwa mandatu, stosunki arabsko - żydowskie i szereg innych zagadnień.

Nie kupuj u żyda

nie wdzięczny teren dla swych prac w pięknie i oryginalności dziewiczych gór. Tatarnictwo w tym znaczeniu co alpinizm istnieje dopiero od czasów Chałubińskiego. On pierwszy głosił, że nie tylko na wyżynach alpejskich można znaleźć warunki klimatyczno-lecznicze, lecz z równym powodzeniem można je mieć i w polskich górach.

Krzewiąc umiłowanie Tatr, jako gór ojczyzny Chałubiński wpajał w serca rodaków kult dla nich. Ściągał z najdalszych zakątków kraju i zagranicy rozproszone rzesze i sam je prowadził w Tatry, pokazując wszystkie ich cuda, zapalając towarzyszy wędrówek swoim entuzjazmem. Lecz nie tylko Polaków zaznajamiał z czarami magicznymi gór. Propagował je także i w Niemczech, z takim przekonaniem, że i z zagranicy zjawili się przybysze, ciekawość nowych terenów, a wracali oczarowani niezwykłym pięknem tatrzańskich turni i hal.

Renci i uczeni znajdują niejedno-

u hal.

Polski min. przem. i handlu w Londynie

LONDYN. Wiceminister Przemysłu i Handlu dr Adam Rose złożył w środę przed południem wizytę brytyj-

skiemu ministrowi górnictwa Lloydowi. W toku dłuższej rozmowy omówiono metody przyszłego współdziałania przemysłu węglowego W. Brytanii i Polski. Dalszy ciąg tych narad odbył się w czwartek popołudniu.

Minister Loyd podejmował następnie wiceministra śniadaniem, w którym ze strony Polski wzięli ponadto udział ambasador Raczyński, radca ambasady Jażdżwiecki, radca handlowy ambasady Merdinger, oraz znajdujący się chwilowo w Londynie radca ekonomiczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wszelaki.

Ze strony brytyjskiej obecny był m. in. stały podsekretarz stanu w Min. Górnictwa Sir Alfred Faulgner, radca ekonomiczny Foreign Ashton Gwatkin, sekretarz generalny brytyjskiego zw. właścicieli kopalni węgla Lee i szereg innych osób.

Sowiety przedłużają czas służby w marynarce

MOSKWA. Agencja Tass donosi, że dla podniesienia wartości bojowej marynarki wojennej, dla lepszego wydoskonalenia i przygotowania technicznego marynarki - specjalistów, prezydium najwyższej rady związku sowieckiego wniosło następujące poprawki do ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej:

- 1) czas nieprzerwanej służby w szeregu marynarki wojennej wynosi 5 lat dla marynarki, wchodzących w skład załóg okrętowych i jednostek pływających, a 4 lata dla marynarki, wchodzących w skład oddziałów obrony wybrzeży;
- 2) czas dobrowolnej służby nadterminowej nie może być krótszy niż 3 lata;
- 3) znosi się postanowienia, dotyczące skrócenia czasu służby dla marynarki, posiadających dyplomy wyższych i średnich zakładów naukowych i wprowadza się dla nich ogólne zasady, dotyczące czasu służby we flocie.

= X =

POKOJE

tanle, czyste, ciepło
cieple z wodą bieżącą
blisko Dworca Gł.
w Warszawie

poleca

HOTEL ROYAL

Chmielna 31
Kawiarnia
Biały garaż.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Z Pomorza

TORUŃ.

● (Uroczyste nabożeństwo żałobne za przewodcę Polaków w Niemczech.) W środę odbyło się w kościele Najś. M. P. w Toruniu uroczyste nabożeństwo żałobne za spókoj duszy śp. ks. dr. Bolesława Domańskiego, kapłana — patrioty, prezesa Związku Polaków w Niemczech.

Nabożeństwo celebrował ks. kanonik Kozłowski w asyście ks. Frelichowskiego i ks. Lehmana.

W nabożeństwie wziął udział pan wojewoda pomorski W. Raczkiewicz, liczni przedstawiciele władz urzędów prezydent miasta Torunia Raszeja, kurator szkolny dr Ryniewicz, delegacje stowarzyszeń ze sztandarami, młodzież szkolna oraz tłumy wiernych. W czasie nabożeństwa chór „Dzwon“ pod batutą prof. Moczyńskiego oraz orkiestra miejscowego pułku piechoty wykonały szereg utworów religijnych.

● (Podpalil gospodarstwo szwagra z zemsty.) W zabudowaniach Bronisława Jętkowicza w Nowym Mieście Lubawskim powstał pożar. Spaliła się stodoła, szopa, obora i część narzędzi wartości około 12,000 złotych. Pożar powstał wskutek podpalenia przez Bronisława Kokoszyńskiego lat 26, brata żony poszkodowanego, który do winy się przyznał i oświadczył, że czynu tego dokonał na złość ojcu swemu za to, że został przez niego pobity. Kokoszyński po podpaleniu zbiegł jednak został ujęty i osadzony w areszcie śledczym do dyspozycji prokuratora.

NIESZAWA.

● (Postrzelony podczas kradzieży węgla z pociągu.) Na szlaku kolejowym Raciążek — Nieszawa podczas kradzieży

ży węgla z pociągu postrzelony został Jan Łętkowski lat 28 zam. w Wagańcu pow. nieszawski. Łętkowski przewieziony został do szpitala w Aleksandrowie Kujawskim, gdzie wskutek odniesionych ran zmarł Władze prowadzą dochodzenie.

● (Gajowy postrzelil zlodziei leśnych.) Gajowy lasów państwowych w Lubaniu pow. nieszawski, Stefan Wesołowski spotkał w lesie na kradzieży drzewa 4-ch mężczyzn, do których strzelił kilkakrotnie z rewolweru. Ciężko ranny został Antoni Świtalski lat 28 zam. w Mikanowie pow. nieszawski, który po przewiezieniu do szpitala na zarządzenie Sędz. Okr. osadzony został w areszcie śledczym.

Z całej Polski

WARSZAWA. W środę w lokalu nowej organizacji sjonistycznej odbyła się konferencja prasowa, na której prezes tej organizacji p. Włodzimierz Żabotyński oświadczył przybyłym przedstawicielom prasy zagranicznej i krajowej, że nowa organizacja sjonistyczna postanowiła zwołać parlament wschodnio - europejski „Niedoli Żydowskiej“, którego celem będzie m. in. zarządzenie zwołania międzynarodowej konferencji rządów dla rozwiązania żydowskiego problemu emigracyjnego, przedstawienie jej konkretnego planu radykalnego przyspie-

szczenia akcji masowego osiedlenia żydów w Palestynie.

Parlament „Niedoli Żydowskiej“ zbierze się w pierwszych dniach września 1939 roku.

OSTRZESZÓW.

Δ (Znikły orły niemieckie.) Do niedawna jeszcze znajdowały się na słupach przy bramie wjazdowej do ma-

jątku Kuźniki, będącego własnością Niemca — Klaukiego, dwa orły niemieckie. Kilkakrotnie poruszono o usunięcie tych orłów. Klauke zawsze odmawiał. Ostatnio bawiła na wycieczce w Kuźnikach grupa uczniów gimnazjalnych, która orły te usunęła.

Δ (Aresztowanie czterech łódzkich Niemców.) Straż graniczna aresztowa-

ła czterech Niemców z Łodzi, którzy próbowali nielegalnie przekroczyć granicę, posiadając przy sobie większą ilość gotówki. Zostali oni osadzeni w więzieniu w Ostrzeszowie.

KATOWICE.

Δ (Kelnerzy postanowili nie podawać pism niemieckich.) Polski Związek Zawodowy Kelnerów w Katowicach powziął uchwałę, obowiązującą aż do odwołania, nie podawania gościom gazet ani ilustracji niemieckich, jako odpowiedź na szykany naszych rodaków w Niemczech i wrogą propagandę niemieckiej prasy.

Ze świata

GDAŃSK.

□ (Tragiczny los 500 żydów gdańskich.) W ubiegłym miesiącu musiało Gdańsk opuścić 500 żydów, których pod silną eskortą przewieziono do Malborka, a następnie do Królewca i załadowano na statek grecki, wynajęty przez policję za pieniądze gdańskiej gminy żydowskiej. Obecnie statek błądzi po Morzu Śródziemnym, nie wpuszczony do żadnego portu. Zasoby materialne do reszty wyczerpano, a żydzi znajdują się w rozpaczliwych warunkach żyjąc chlebem i wodą.

BERLIN. Kardynał Innitzer wzywa ludność katolicką Rzeszy do otwartego i wyraźnego przyznania się przy spisie ludności do religii rzymsko - katolickiej.

TURYŃ.

□ (Mussolini na pograniczu francuskim.) Mussolini odwiedził w środę kilka miast, położonych w pobliżu granicy francusko - włoskiej.

W Susie był obecny podczas odsłonięcia pomnika Augusta, który niedawno podarował temu miastu. Następnie udał się do Bardonecche, ostatniej stacji włoskiej na linii kolejowej łączącej Francję z Włochami, gdzie odbyła

Przemytnicy młodych ludzi przed sądem

BYDGOSZCZ. Trybunał Sądu Okręgowego w Bydgoszczy rozpatrywał na dwudniowej rozprawie sprawę 21 Niemców obywateli polskich w tym cztery kobiety, oskarżonych o zorganizowanie przemytu młodych ludzi do Niemiec, względnie nielegalne przekroczenie granicy oraz usiłowanie przemytu pieniędzy. Szajka trudniła się przemytem składająca się z 4 osób.

Proceder swój uprawiali oskarżeni już od dłuższego czasu i to w takich rozmiarach, że zwróciło to uwagę organów śledczych, które zarządziły obserwację podejrzanych.

Wynikiem obserwacji było aresztowanie w połowie marca większej grupy ludzi na punkcie zbornym w lesie pod Bydgoszczą.

Trybunał po przeprowadzonej roz-

prawie skazał za zorganizowanie i brań udziału w nielegalnym związku, który trudnił się werbowaniem i przemytem ludzi oraz za pomoc przy wywożeniu pieniędzy za granicę Ottona Heubnera na łączną karę 3 lata więzienia i 600 zł grzywny, Ericka Lidtkego na łączną karę półtora roku więzienia i 500 zł grzywny. Maksymiliana Hammermeistra na półtora roku więzienia i 500 zł grzywny oraz Erdmana Samoskę na rok więzienia. Temu ostatniemu Sąd karę zawiesił na trzy lata.

Dalszych 16 oskarżonych Sąd skazał po 6 miesięcy więzienia i 100 zł grzywny z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

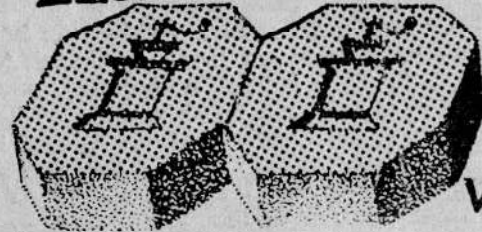
Ponadto Sąd zarządził przepadek zajętych dwóch motocykli, samochodu osobowego oraz pieniędzy.

Reorganizacja Pomorskiego Teatru Objazdowego

TORUŃ. U p. wojewody pomorskiego Władysława Raczkiewicza w Toruniu odbyła się konferencja poświęco-

Teatru Miejskiego w Bydgoszczy Aleksander Rodziewicz, prezydent miasta Grudziądz Józef Włodek i konserwa-

Karo Franck



W KOSTKACH

tor wojewódzki mgr. Chyczewski. Stwierdzono potrzebę posiadania specjalnego teatru objazdowego o dobrym poziomie artystycznym, któryby działał na całym terenie Pomorza, uwzględniając w pierwszym rzędzie mniejsze miasta i ośrodki kulturalne Teatr Ziemi Pomorskiej w Toruniu mógłby stanowić oparcie dla teatru objazdowego.

W dalszym ciągu będą czynione wysiłki w kierunku powołania do życia zespołu teatralnego dla należytego obsłużenia całego terenu Pomorza.

na sprawie zorganizowania Teatru Objazdowego dla całego terenu województwa pomorskiego.

W obradach wzięli udział pp. Wicewojewoda Zygmunt Szczepański, starosta krajowy Wincenty Łącki, delegat Ministerstwa W. R. i O. P. radca Michał Rusinek, naczelnik wydziału Społ. Polityczn. Urzędu Wojew. Seweryn Cichalewski, prezydent miasta Torunia Leon Raszeja, dyrektor Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu W. Bracki delegat Komisariatu Rządu w Gdyni, Leon Michalski, prezydent miasta Bydgoszczy Leon Barciszewski, dyrektor

BERLIN. Przed kilkoma dniami wyszła w Niemczech nowa ustawa przewidująca wyżywienie ludności na wypadek tak zwanej „konieczności“. Ustawa ta mówi o wspólnym wyżywieniu ludności i o stworzeniu kuchni miejskich. W myśl tej ustawy Berlin ma być podzielony na specjalne dzielnice, tak zwane „rejonny wyżywienia“.

Przed czterema dniami dozorczy berlińskich domów otrzymali odpowiednie formularze, na których mają wykazać, jaka ilość obiadów na wypadek „konieczności“ będzie dla mieszkańców potrzebna.

Obiad ma być wydawany z wędrownego kotła za zapłatą tygodniową z gotówki. Gotowanie w prywatnym domu

jest przez ustawę surowo zakazane.

Jak mówią w Berlinie, wyżywienie ze wspólnego „kotła“ pociągnie za sobą ruinę małego kupiectwa, ale z drugiej strony usmierzy niezadowolenie wśród robotników i rzemieślników, którzy przy niewspółmiernie niskim do artykułów pierwszej potrzeby wynagrodzeniu odczuwają najczęściej brak zasadniczego wyżywienia jak mięso, tłuszcz i nabiał. W tym celu ustawa ta ma wejść w życie jeszcze przed zimą, oczywiście była by ona wprowadzona tytułem próby, aby sprawdzić, jakie to wywrze wrażenie w społeczeństwie, jak zareaguje handel i jaki to da efekt zarówno gospodarczy, jak i polityczny.

się uroczystość otwarcia zabudowań kolonij letnich.

LONDYN. Około godziny 15,00 przez Pas de Calais przepłynęło 6 torpedowców niemieckich i jeden statek-cysterna. Okreły te podążyły w kierunku wschodnim. Wszystkie torpedowce z wyjątkiem jednego były znaczone porządkowymi liczbami.

□ (Sprawa Gdańska nie będzie rozpatrywana na forum Ligi.) Jak wyjaśniają z angielskich kół kompetentnych, sprawa Gdańska nie będzie na nadchodzącej sesji Ligi Narodów wysunięta.

PRAGA. Według wiadomości ze Zli na, władze niemieckie odmówiły fabrykantowi Bata zezwolenia na wyjazd za granicę. Równocześnie poddano jego osobę „ścislemu dozorowi“.

PRAGA.

□ (Podzial lupy czechosłowackiego.) Do Pragi przybył słowacki minister skarbu Prużyński, celem nawiązania z miarodajnymi czynnikami rozmów w sprawie rozdziału rezerw złota b. Narodowego Banku Czechosłowackiego.

AMSTERDAM. Wczoraj po południu na terytorium holenderskim wylądowały dwa samoloty niemieckie. Policja zatrzymała oba i oddała lotników do dyspozycji władz wojskowych, prowadzących dochodzenie. Lotnicy, twierdzą, iż zabłądzili.

Szwedzka książka o „czarującym kraju“ — Polsce

Do licznych publikacji o Polsce przybyła ostatnio książka, która już na pierwszy rzut oka wyróżnia się z powodów innych i ze względu na staranny dobór licznych ilustracji nawet nieznanemu języku szwedzkiemu — daje pojęcie o kraju, przyrodzie, zabytkach etc.

Jest to „Det faengslände Polen“ („Polska — kraj czarujący“), profesora G. Gunnarsona, która przed kilku dniami ukazała się nakładem znanego sztokholmskiego wydawnictwa „Natur och Kultur“.

Najpierw słów kilka o autorze: Dr. Gunnar Gunnarson, profesor slawistyki w Lund, sekretarz generalny królewskiej wymiany kulturalnej szwedzko-polskiej jest wypróbowanym przyjacielem Polski. Zna dobrze nie tylko cały kraj z licznych podróży, ale historię kultury oraz literaturę współczesną. Studiował m. in. na Uniwersytecie Jagiellońskim, z tego okresu datuje się wiele jego kontaktów ze sferami naukowymi i artystycznymi polskimi. W jego dorobku naukowym znajduje się kilka prac z zakresu lingwistyki polskiej (po niemiecku, francusku i polsku). O Polsce — jej dziejach i kulturze pisał niejednokrotnie w serii reportaży z podróży w wielu czasopismach i dziennikach szwedzkich. W r. 1936 wydał zwięzłą pracę informacyjną „Polen“ (Polska), w wydanej przed niedawnym czasem zbiorze szkiców i essayów „Slavisk horisont“, dwie trzecie książki zajmują wrażenia z podróży po Polsce i szkice z literatury polskiej.

Obecnie pracuje m. in. nad pierwszym słownikiem polsko-szwedzkim i szwedzko-polskim.

Ostatnia książka prof. Gunnarsona nosi charakter specjalny: ma zobrazować czytelnikowi szwedzkiemu piękno przyrody, czar starej kultury płynący z zabytków, egzotyzm folkloru o niespotykanej różnorodności, wysiłek Polski odrodzonej w dziele budowy państwa — zachęcić go do odwiedzenia zaprzyjaźnionego kraju i zapoznania się z jego historią, kulturą i bogactwem.

Autor uprzedza, że Polska dla turysty szwedzkiego, szczególnie nieznanego zupełnie języka, wyda się krajem rażących kontrastów, których wytłumaczenia szukać należy w jej historii. Dzięki temu jednak, że jest tak mało zinternacjonalizowana pod względem turystycznym, jest tak „bardzo Polska“ i posiada z niezmierną dającą się porównać orok swojskości i takie bogactwo folkloru zachowanego w swej prymitywnej — a więc najwierniejszej postaci. Do każdego przy tym Szweda musi przemówić żywiołowy rozmach, z jakim kraj zrujnowany po wojnie przystąpił do odbudowy swego mocarstwowego znaczenia.

Autor po kolei omawia język, historię polityczną i historię kultury, przyrodę i klimat, gospodarkę, drogi (koleje i lotnictwo), oświatę, literaturę, sztukę, naukę, prasę, radio itd. W rozdziale „kraj i ludność“ maluje plastyczny obraz „Małopolski — kraju dziedziców i chłopów“, Wołynia i Podola — „kresów Zachodniej Europy“, Polesia i Nowogródzycy, Pomorza i większych miast.

W rozdziale „perspektywy polityczne“ w obiektywny sposób omawia stosunki polityczne niepodległej Polski z ościennymi mocarstwami i znaczenie Polski w układzie sił politycznych Europy.

Równorzędnie z tekstem należy potraktować niezwykle staranny i bogaty

dobór ilustracji, zaopatrzonej w wy-czerpujące „legendy“, stanowiące, jakoby marginesowe uwagi i informacje. Fotografie pochodzą ze zbiorów Min. Komunikacji i PAT oraz z kolekcji hr. Podębskiego, Zofii Chomętowskiej (zdjęcia z Polesia) Bułtaka i in. kilka z nich jest reprodukowanych w ogóle po raz pierwszy.

Szata zewnętrzna książki — papier, druk, układ graficzny na najwyższym poziomie.

„Det faengslände Polen“ ukazała się w serii wydawnictw „Natur och Kultur“ o krajach obcych, w której dotychczas wyszły książki o Egipcie, Chinach, Japonii, Palestynie, Szwajcarii i Grecji.

Stulecie niepodległości Luksemburgu

W księstwie Luksemburg uroczystości rozpoczęły się obchody stulecia niepodległości tego maleńkiego kraju (2 586 km² i 271 231 mieszkańcy), który przez wiele wieków był przedmiotem rozgrywek między wielkimi sąsiadami, a dziś znowu budzi żywe zainteresowanie na forum międzynarodowym.

Tradycje niepodległościowe Luksemburgu sięgają X wieku. Pierwszą dynastią luksemburską założył w 963 r. rycerz przybyły znaną Mozeli, hrabia Zygfryd. Samodzielność średniowieczną utracił Luksemburg w 1443 r. Podbity najpierw przez Filipa Dobrego, księcia Burgundii, znajdował się następnie pod panowaniem Austrii, Hiszpanii, albo dzielony był między Austrię i Francję. Podczas Wielkiej Rewolucji (1795) został przyłączony do Francji jako „departament lasów“. Kongres Wiedeński 1815 r. proklamował niepodległość Luksemburgu w formie wielkiego księstwa, lecz król Holandii, któremu ofiarowano koronę wielkoksiążęcą, niezwłocznie włączył ziemie luksemburskie do swego państwa, podczas gdy stolicę kraju obsadził garnizon pruski.

W 1830 r. ludność luksemburska wespół z Belgami powstała przeciw panowaniu holenderskiemu. Po kilkuletnich rokowaniach konferencja w Londynie w kwietniu 1839 r. przyznała Luksemburgowi niepodległość pod gwarancją wielkich mocarstw. Król Holandii zachował koronę wielkiego księstwa, lecz konstytucja luksemburska, w odróżnieniu od holenderskiej, wykluczyła kobiety od następstwa tronu. Wskutek tego, gdy w 1890 r. król Wilhelm III umarł, nie zostawiając męskiego potomka, a na tronie Holandii zasiadła obecna królowa Wilhelmina, korona Luksemburgu bez wstrząsów przypadła w udziale domowi Nassau-Weilburg. Pierwszym wiel-

kim księciem z tej dynastii był Adolf I (1890—1905), następnym Wilhelm IV (1905—1912). Za jego panowania zmieniono ustawę sukcesyjną. Tron po nim objęła jego córka Maria Adelajda, która abdykowała w 1919 r.

Nowoczesna niepodległość Luksemburgu po raz pierwszy była poważnie zagrożona w latach 1866—67. Po rozgromieniu Austrii przez Prusy pod Sadową Napoleon III rozpoczął słynne poszukiwanie „kompensat“. Nie mogąc uzyskać granicy Renu, postanowił przy najmniej przyłączyć Luksemburg do Francji. Bismarck oświadczył, że naruszenie niepodległości Luksemburgu będzie stanowiło „casus belli“ (przyczyna wojny) dla Prus. Pod groźą wybuchu wojny zwołano w maju 1867 r. nową konferencję do Londynu, której wynikiem było zagwarantowanie przez mocarstwa już nie tylko niepodległości, lecz i „wieczystej neutralności“ Luksemburgu.

W 1914 r. wojska niemieckie przekroczyły granicę wielkiego księstwa jeszcze przed wypowiedzeniem wojny Francji (2 sierpnia). Przez cały czas wojny światowej Luksemburg znajdował się pod okupacją niemiecką. Paryska konferencja pokojowa nie rozstrzygnęła losów wielkiego księstwa. Andre Tardieu w książce p. t. „La Paix“ wyznał, że było to dla głównych mocarstw sprzymierzonych „zagadnienie szczególnie kłopotliwe“. Poprzestano na wzięciu od Niemiec zobowiązania, że uznają one i uszanują decyzję, jakie powzięte zostaną później w gronie aliantów. Tymczasem Luksemburczycy zajęli wrogą postawę wobec wielkiej księżny Marii Adelajdy, która w czasie wojny światowej ujawniła tendencje proniemieckie. Maria Adelajda zrzekła się tronu na rzecz swej córki Charlotty.

W 1919 r. zorganizowano w Luksemburgu plebiscyt, przy czym ludność miała odpowiedzieć na dwie serie pytań: 1) utrzymanie w księstwie Charlotty; utrzymanie dynastii z inną w księżną; wprowadzenie innej dynastii; wprowadzenie republiki; 2) unia gospodarcza z Francją; unia gospodarcza z Belgią.

Ilość głosujących wynosiła 99 984. Co do pierwszej serii pytań wypowiedziano się większością 66 811 głosujących na rzecz w. księżny Charlotty. Za republiką padło 16 825 głosów; za zmianą dynastii — 3 389; za zmianą w. księżny — 1 268. Co do drugiej serii uchwalono unię gospodarczą z Francją 60 133 głosami przeciw 22 242 głosom na rzecz unii gospodarczej z Belgią. Rząd francuski odmówił jednak włączenia wielkiego księstwa do francuskiego obszaru celnego. Wobec tego w 1922 r. Luksemburg zawarł traktat unii gospodarczej z Belgią. Jeszcze przedtem, w lutym 1920 r., wielkie księstwo przystąpiło do Ligi Narodów z zastrzeżeniem co do utrzymania bezwarunkowej neutralności t. j., zwolnienia od wszelkich obowiązków sankcyjnych.

Z okazji stulecia niepodległości luksemburskiej prasa niemiecka zaznaczyła, że należy spodziewać się rokowań między wielkimi mocarstwami co do „konsolidacji międzynarodowego statutu Luksemburgu“. Ze strony luksemburskiej podczas uroczystej inauguracji obchodów rocznicowych ze specjalnym naciskiem podkreślono niezłomną wolę utrzymania i obrony samodzielnego bytu państwowego.

Jak podróżują zwierzęta dzikie przez Ocean

Kabiny gumowe dla antylop — Hipopotam w wannie — Nogi w ładowni, głowa nad pokładem

Przewożenie dzikich zwierząt przez Ocean następuje daleko więcej trudności, niż przewożenie ludzi. Wielkie transporty transoceaniczne, które odbywają się w pierwszych dniach wiosny dla cyrków i ogrodów zoologicznych w Europie, możliwe są jedynie na podstawie długoletnich doświadczeń i bystrych obserwacji.

Zwierzęta dzikie nienawidzą podróży morskiej, w szczególności nie chcą dobrowolnie wchodzić na statek. W portach indyjskich widzi się często, jak słonie zawieszają się na szerokich pasach i za pomocą dźwigu przenosi na pokład statku. Niektóre osobniki pozwalają wykonywać ze sobą tego rodzaju sztuczki akrobatyczne. Lecz na ogół słonie, a szczególnie samice, stają się bardzo nerwowe, zaczynają okropnie trąbić i kładą się nieraz na bok, udając nieżywych, by w ten sposób uchronić się od niemilego eksperymentu. Slonie wrażliwe są też na chorobę morską i na statku muszą być zawieszane na specjalnych huśtawkach, ażeby się nie obalały. Obecnie buduje się dla słoni wielkie klatki transportowe, w których znajdują dostateczne oparcie.

Bardzo kłopotliwe są także transporty antylop. Miłe te zwierzęta szybko oswajają się w ogrodach zoologicznych, ale przewożenie ich przez Ocean jest sztuką nielada. Dawniej pakowano znaczną ilość antylop do wielkich kładek, ryzykując z góry, że część zwierząt w drodze zmarnieje. Dzisiaj umieszcza się poszczególne egzemplarze w klatkach, układanych poduszkami gumowymi, tak iż rzucanie zwierzęcia o ścianę nie mu nie zaszkodzi.

Transport „wielkich kotów“ był dawniej o tyle utrudniony, że trzeba było dla nich zabierać na statek żywe sztuki bydła. Dzisiaj jest to zbyt trudne, ponieważ statki zaopatrzone są w chłodnię i dzięki temu stale mają do dyspozycji świeże mięso. Obecnie transport zwierząt, odżywianych karmą roślinną jest poniekąd trudniejszy, niż zwierząt mięsożernych.

„Dopóki hipopotam jest mały, transport jego przez morze nie sprawia żadnego kłopotu. „Baby“ pakuje się po prostu do wanny z odnawianą codziennie wodą. Hipopotamiątko czuje się doskonale i zupełnie nie ma ochoty opuszczać wanny.

Jeszcze wygodniejszy jest sposób przewożenia niektórych gatunków ryb. Gdy dla niektórych gatunków trzeba stale doprowadzać tlen, inne jak np. afrykańskie płucki, oblepia się zwyczajnie gliną, w której ryby całą drogę odbywają uspię. Budzą się dopiero, kiedy się je uwalnia z twardego pancerza.

Zyrafy stale sprawiają ambaras. Zwierzęta te mają nie tylko długi kark, ale także „długie połączenie“ do mózgu. Nawet gdy widzą przed sobą pulap mostu, nie orientują się, że powinny głowę zniżyć, by się pod nim przedostać i rozbijają sobie głowy. Dla przewożenia ich okrętami potrzeba więc specjalnych urządzeń. Umieszcza się je w ten sposób, że nogi i tułów znajdują się pod pokładem, a szyja z głową wystaje górą. I na lądzie trzeba z żyrafami obchodzić się bardzo ostrożnie i prowadzić je na miejsce przeznaczenia nieraz daleką drogą okrężną, ażeby nie zlamaly sobie karku, który jest przecież główną ich ozdobą.

Wahania ciśnienia krwi u człowieka

Na zasadzie systematycznych badań, węgierski lekarz Auchtin wyprowadził wniosek, że wysokość ciśnienia krwi u ludzi podlega periodycznym wahaniom, w zależności od pory roku. Wykres zmian byłby jednak zupełnie odmienny u mężczyzn, niż u kobiet.

Minimum ciśnienia przypada u mężczyzn w zimie, w grudniu lub styczniu, po czym stopniowo rośnie, dosięgając szczytu na wiosnę — w kwietniu. Następnie wysokość ciśnienia powoli się zmniejsza, aż do zimy, z przejściowym słabym maksimum, przypadającym w listopadzie.

U kobiet daje się wyczuwać analogiczne zmiany, ale w innych okresach, bo maksimum przypada w zimie, przeważnie w styczniu, a minimum — we wrześniu. Przebieg zmian jest podobny, ale jakby przesunięty o trzy miesiące naprzód.

„Między nami nie masz miejsca dla partyjniactwa, klas, stanów. Każdy z nas Polaków każdemu z Polaków bratem jest.“

Obok Krzyża przyswieca nam nasze Rodło Królewskie, Polskość nasza.

W Chrystusie zjednoczeni, jesteście pewni zwycięstwa pod znakiem Krzyża! Jesteście pod najpotężniejszą opieką Matki Bożej — Matki Radosnej — Patronki nas, Polaków w Niemczech. Tak i my, aczkolwiek głęboko pochyleni pod ciężarem krzyżów na nas spadających, rękę ku niebu wysoko podnosząc wołamy: W górę serca! Nie traćmyż otuchy! Tracąc otuchę, tracimy wszystko, całą swą przyszłość narodową.

Bohaterem ten, który za nic w świecie onej Korony Polskości od Boga danej nie chce oddać i nie odda!

Niżej upaść nie można jak sprzedać swego Boga i swe przekonanie za kawałek chleba.

(Wyjątki z przemówienia Ks. Patrona Dr. Domańskiego na Kongresie Polaków w Niemczech dnia 6-go marca 1938 r. p. t. „Polskość istota duszy Polaka“).

KRONIKA

Kalendarzyk

19 MAJ
Piątek
 Piotra, Celestyna
 Słońca w. 3,38 z. 19,27
 Księżyc w. 3,16 z. 18,42

20 MAJ
Sobota
 Bernardyna
 Słońca w. 3,35 z. 19,30
 Księżyc w. 4,40 zach 20,33

21 MAJ
Niedziela
 Tymoteusza, Wiktora
 Słońca w. 3,34 z. 19,32
 Księżyc w. 5,37 z. 21,47

WĄBRZEŻNO

• DONIOSŁE WYDARZENIA
 dzieją się w dobie obecnej w świecie politycznym, o czym każdy może być poinformowany przez gazetę, bez której w dzisiejszych czasach obycie się niepodobna. Poza tym donosi gazeta o różnych innych ważnych wydarzeniach i podaje ciekawe wiadomości z całego świata, kraju i najbliższej okolicy, interesujące czytelnika.

Zapiszcie na miesiąc czerwiec „Głos Pomorza”, a będziecie poinformowani o wszystkim. Przedpłatę przyjmują listonosze.

UROCZYSTY DZIEŃ MŁODZIEŻY.

Wzniosłej uroczystości przyjęcia dzieci do Pierwszej Komunii św. z początku nie sprzyjała pogoda: Padał drobny deszcz, ale było ciepło. Lecz niebawem wypogodziło się niebo i zapanowała wspaniała pogoda — był to pierwszy dzień świąteczny bieżącego roku prawdziwie wiosenny, ciepły i słoneczny. To też nastrój świąteczny, jaki z okazji tak ważnej uroczystości Przyjęcia dzieci do Pierwszej Komunii św. panował w licznych rodzinach udzielił się całemu miastu, które radoowało się z młodzieżą w dniu święta, stanowiącego przełom na drodze jej życia. O godzinie 8,30 ks. Grzechowski przyjął 103 dziewcząt do Stołu Pańskiego, o godzinie 10,00 ks. Kowalski 82 chłopców.

Dwukrotnie podczas nabożeństwa księża przemawiali do oddanych ich pieczy, odnowili z nimi przyrzeczenia chrztu św. i wskazali na wzniosłą chwilę przyjęcia pierwszej Komunii św.

W kościele dzięki osobistym staraniom ks. proboszcza Zaremby panował wzorowy porządek, tak że dzieci jako i też rodziny ich w skupieniu niczem nie zmałym mogli przeżywać te pamiętne w życiu dzieła chwile.

Po uroczystości kościelnej Instytut Kultury i Oświaty im. Zeromskiego przyjmował dzieci rodzin bezrobotnych kawą i placikiem, umilając im chwilę tak ważną w życiu każdego chrześcijanina-katolika.

Radosny nastrój, który w tym ślicznym dniu panował w całym mieście był dowodem, że społeczeństwo nasze otacza latorośle nasze, które są przyszłością narodu należytą opieką i miłością.

• Podziękowanie. Serdeczne podziękowanie składa Zarząd Towarzystwa Czytelni Ludowych wszystkim którzy przyczynili się do urządzenia zbiórki jak i akademii w dniu święta narodowego 3 Maja: w szczególności ks. Kiedrowskiemu za przemówienie, Tow. Śpiewu „Lutnia”, p. prof. Różyckiemu, p. prof. Szuszkiewiczównę, p. prof. Szymańskiemu, Kierownicze i Gronu Nauczycielskiemu Szkoły Żeńskiej, Gronu Nauczycielskiemu Szkoły Męskiej, młodzieży gimn. i J. W. Paniom starościnnie Kalksteinowej, mec. Balcerskiej, Białeckiej, Bardyjanowej, Bardyjanównej, Chwałkowskiej, H. Górniance, E Górniance, dyr. Habelowej Krajewskiej, Ługiewiczowej, Merkowej, Nadolna - Zawadowiczównę, Sass-Kar-

Prace publiczne

W całym Województwie uruchomiono już roboty publiczne prowadzone przez resorty państwowe, samorządowe, oraz inne instytucje publiczno-prawne.

Dzięki temu zatrudnienie na tych robotach objęło dotychczas 22,500 robotników.

Wielez prowadzonych robót korzysta z pomocy finansowej Funduszu Pracy, który na terenie Województwa stał się poważnym udziałowcem w akcji inwestycyjnej.

Z prowadzonych na terenie Województwa robót wymienić należy:

Roboty wodne: Budowa portu we Włocławku, roboty regulacyjne na Wiśle, budowa Kanalu Przemysłowego w Gdyni.

Roboty melioracyjne: Budowa wału nad Wisłą w powiecie bydgoskim i świeckim, regulacja rzeki Drwęcy w powiecie lubawskim, regulacja strugi toruńskiej w powiecie wąbrzeskim, regulacja strugi radzyńskiej w powiecie grudziądzkim, regulacja strugi czerwiekiej w powiecie chojnickim, regulacja rzeki Prądnicy i Osusznicy w powiecie chojnickim oraz roboty melioracyjne w powiecie tczewskim, grudziądzkim, toruńskim, świeckim, chełmińskim i innych pow. Województwa.

Prócz tego Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych uruchomiło roboty przy budowie osad i studni na terenie całego Województwa.

Roboty drogowe: Budowa drogi Warlubie — Lubichowo; Toruń — Cietochocinek; Czersk — Kosobudy — Getelp — Odry; Lysomice — Ostaszewo; Melno — Boguszewo — Linowo w powiecie grudziądzkim; Kościerzyna — Wdzydze; Wieżyca — Brodnica; Rysław — Cękyn; Brześć Kujawski — Włocławek; Lubraniec — Kruszyn; Pływaczewo — Kowalewo; Lipno — Rypin, oraz wiele innych.

Poza tym Powiatowe Związki Samorządowe prowadzą roboty konserwacyjne na drogach.

Inwestycje miejskie: Budowa wodociągów i kanalizacji w miastach Gdyni, Bydgoszczy, Grudziądzu, Nowym Mieście Lubawskim, Pucku, Gniewie, Włocławku i innych.

Budowa ulic: w Gdyni, Toruniu,

Grudziądzu, Bydgoszczy, Inowrocławiu, Włocławku, Brodnicy, Chojnicach Aleksandrowie Kujawskim, Starogardzie, Tczewie, Chelmży, Brześciu Kuj. Nakle i innych.

Poza tym na terenie całego Województwa uruchomiono roboty P. K. P. oraz roboty w lasach państwowych.

W Gdyni Ministerstwo Poczty i Telegrafów prowadzi rozbudowę Urzędu Poczтового, T. B. O. i Z. U. S. rozpoczęły roboty budowlane.

W Toruniu budowa Gazowni prowadzona jest bardzo intensywnie, buduje się gmach Banku Rolnego i inne.

Wszystkie te roboty dadzą duży efekt gospodarczy bo są to roboty celowe planowe pod kątem jak największego wykorzystania kredytów dla potrzeb inwestycyjnych Województwa.

W ten sam sposób wykorzystywane będą kredyty przeznaczone na akcję zatrudnienia, dając prócz efektu zatrudnienia duże korzyści gospodarcze.

W związku z tym koniecznością stało się przenoszenie robotników z miejsca zamieszkania do robót nieraz bardzo odległych. Zarzucono bowiem wyszukiwanie robót w dużych skupiskach ludności robotniczej, gdzie bardzo często roboty te dawały małe korzyści gospodarcze, a często i w zatrudnieniu, bo prowadzenie ich pociągało duże wydatki na materiały.

Rozwój robót nie napotyka na większe trudności z powodu braku materiału, gdyż korzystając z doświadczeń lat ubiegłych zgromadzono ich zapasy, a dostawa nowych materiałów nie napotyka na trudności.

Równocześnie rozwijają się roboty prywatne powodujące większe niż dotychczas zatrudnienie robotników najbardziej potrzebujących pracy, a to na skutek coraz większego korzystania z usług publicznych biur pośrednictwa pracy, które zostały w dniu 1 marca 1939 roku, uruchomione przy wszystkich Wydziałach Powiatowych na terenie Województwa Pomorskiego. Biura te podchodzą do zagadnienia pośrednictwa w sposób najbardziej korzystny dla pracodawców prywatnych oraz świata pracy i cieszą się coraz bardziej wzrastającym zaufaniem.

• Wartość majątku obywateli polskich w Niemczech. Uczyniony został doniosły krok w kierunku odzyskania majątków obywateli polskich w Niemczech. W Warszawie odbyło się pierwsze walne zgromadzenie nowoutworzonego stowarzyszenia obywateli polskich właścicieli majątków w Niemczech, którego statut został niedawno zalegalizowany przez Komisariat Rządu Warszawy.

Po ukonstytuowaniu się władz, stowarzyszenie w porozumieniu z miarodajnymi czynnikami polskimi rozpocznie normalną działalność celem odzyskania i likwidacji majątków w Niemczech, przedstawiających około 400 milionów zł realnej wartości.

Zadaniem organizacji będzie w pierwszym rzędzie ochrona samych majątków osiągnięcie dochodów czynszów i odsetek z kapitałów.

• Z SREBRNEGO EKRANU. Miasto, które ma magiczny urok — które jest punktem najwięcej atrakcyjnym ale i najwięcej zapalnym całego świata, tworzy tło do wspaniałego filmu, wystawionego z całym przepychem najnowszej sztuki filmowej.

„PRZYGODA W SZANGHAJU”
 to film na wskroś aktualny odświeżający tajemnicę machinacji dostawców broni podlegający do wojny światowej.

W rolach głównych Dolores del Rio i George Sanders. Ukazuje się w kinie Słońce dziś i jutro o godzinie 20,30 oraz w niedzielę o godzinie 17,00 i 20,30.

RUCH TOWARZYSTW

— Baczność „SOKOLI” Miesięczne Zebranie odbędzie się dziś w piątek, dnia 19 maja 1939 roku o godzinie 20 w lokalu hotelu „Dwór Wąbrzeski”.

Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie członków konieczne.

Zarząd.



SOBOTA, dnia 20 maja 1939 roku.

6,57 Audycja poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10 — 10,00 Przerwa. 10,00 Koncert rozrywkowy. 10,55 Program na jutro. 11,00 Audycja dla szkół. 11,20 Muzyka. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Dla każdego coś ładnego. 13,40 Wiadomości z Pomorza. 14,00 — 15,00 Przerwa. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika literacka. 16,35 Recital skrzypcowy. 17,00 Transmisja nabożeństwa majowego z Warszawy. 18,00 Wislane zawody. 18,15 Muzyka. 18,35 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Koncert rozrywkowy. 20,00 Audycja rolnicza. 20,15 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Krakowiacy i górale, zabawka dramatyczna. 23,05 Zakończenie programu.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Placono złotych za 100 kg.

Ziemniaki	Bydgoszcz 17. 5. 1939	Poznań 17. 5. 1939
Zyto	15,60—15,85	14,75—15,00
Pszenica	21,25—21,50	21,00—21,50
Jęczmień	18,25—19,00	18,50—19,75
Jęczmień jednolity	18,50—19,25	18,50—19,75
Jęczmień zbiorowy	18,75—19,00	18,00—18,50
Owies	16,80—17,00	16,50—17,00
Mąka zyt. I 0 65%	25,50—26,00	24,00—25,75
Mąka psz. I 0 30%	37,50—38,50	37,50—38,50
Mąka psz. I 0 50%	35,00—36,00	35,75—38,25
Mąka psz. I A 65%	35,00—36,00	33,00—35,50
Otręby żytnie	13,00—13,25	12,25—13,25
Otręby pszenne	14,25—14,75	12,50—13,25
Otręby jęczm.	13,25—13,75	12,50—13,50
Gorczyca	53,00—57,00	55,00—58,00
Siemie lniane	61,00—63,00	64,00—67,00
Mak niebieski	90,00—93,00	91,00—94,00
Wyka ozima	15,00—19,00	21,00—22,50
Rzepak jary	—	—
Lubin niebieski	12,00—12,50	13,00—13,50
Lubin żółty	13,00—13,50	14,00—14,50
Rzepak ozimy	52,00—53,00	53,50—54,50
Groch polny	24,00—26,00	—
Groch Victoria	32,00—36,00	34,00—37,00
Groch Folgera	25,00—27,00	28,00—30,00

POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, dnia 16. 5. 1939 r.

Placono za 100 kg żywej wagi za.

ŚWINIE:
 Pełnomięs. 120—150 kg żywej wagi 109—112
 Pełnomięs. 100—120 kg żywej wagi 102—105
 Pełnomięs. 80—100 kg żywej wagi 94—102
 Maciory i późne katastry 94—104

BYDŁO:

KROWY:
 Wytuczone pełnomięsiste 60—67
 Tuczzone mięsiste 46—56
 Nietuczone, dobrze odżywione 46—52
 Miernie odżywione 22—30

CIEŁĘTA:
 Najprzedniejsze cielęta tuczzone 82—88
 Tuczzone cielęta 62—70
 Dobrze odżywione 54—60
 Miernie odżywione

JALOWICE:
 Wytuczone pełnomięsiste 62—66
 Tuczzone mięsiste 50—56
 Nietuczone, dobrze odżywione 44—46
 Miernie odżywione 36—40

OWCE:
 Wytuczone pełnomięs. jagnięta 64—70
 Tuczzone starsze skopy i maciorki 50—60

BUHAJE:
 Wytuczone pełnomięsiste 60—64
 Wytuczone pełnomięsiste jagnięta 50—54
 Nietuczone dobrze odzyw. starsze 40—42
 Miernie odżywione 36—40

WOLY:
 Pełnomięs. wytuczone nieoprzęgane 52—55
 Mięsiste tuczzone młodsze do lat 3 40—44
 Mięsiste tuczzone starsze 34—40
 Miernie odżywione

MŁODZIEŻ:
 Dobrze odżywione 34—34
 Miernie odżywione 32—53

Albańskie góry zatrzymały czas na średniowieczu

Jeśli ktoś, powiedzmy od strony Włoch wybierałby się do stolicy, w ciągu kilku godzin zrobiłby podróż nie tylko w przestrzeni, ale i w czasie. Doświadczylby na sobie samych przeobrażeń środków lokomocji w ciągu ostatnich wieków i znalazłby się po upływie tych godzin w latach średniowiecza. Rano wylądowałby więc w Skutari na potężnym włoskim trójmotorowcu i wyruszyłby w dalszą drogę silnym, solidnym autem amerykańskim po smolnej szerokiej autostradzie. Bo pociągów nie ma Albania, a raczej ma jedną linię kolei, liczącą aż 35 km. długości. Szeroka autostrada zamienia się jednak wkrótce w trawiasty trakt i w krótkie wspaniałe amerykańskie auto zatrzymało by się u skraju bagnistej drożyny, gdzie podróżny musiałby zamienić wygodne skórzane siedzenie na... siódło na końskim grzbiecie i pod opieką przewodnika ruszyć dalej. Konna grupka wolno mija wśród potok, płynący na dnie wąwozu i zaczyna coraz bardziej kamienistą drogą pięć się w górę. Droga ta staje się wkrótce tak stroma i wąska, że z kolei końskie nogi trzeba zamieniać na... własne i pięć się dalej pieszo. Wreszcie wędrowiec dotarłby do miejsca, gdzie przewodnik jego stanąłby i szerokim ruchem wskazał przed siebie na wijący się pośród gór wąwóz.

— Teraz jesteśmy w Albanii!...
— Jakto? Przecież już Skutari jest Albanią!
— Tak! Ale to co mineliśmy zawsze było pod czymś panowaniem, zawsze miało nad sobą zdobywców i obcych rządzących. A te góry to prawdziwa Albania, kraj wlecznie wolnych ludzi. Nikt ich tu nie gonił i nie szukał. Zawsze byli wolni, choć nad niższymi częściami kraju panował obcy. Po co ich tu było szukać? Za biedni są na to...

W górach tej „prawdziwej” Albanii nie ma wioski. Każda rodzina mieszka osobno w trzech, czy czterech domach pośród pastwiska, gdzie się pasą jej trzody. Gdy do takiego osiedla zawita obcy gość — ot, choćby taki podróżny, który rano samolotem przybył z Rzymu — wita go na progu ojciec rodziny, wprowadza do izby wśród wielkiego ożywienia domowników i sadza na ławie. Zjawia się natychmiast najstarsza jego córka z misą ciepłej wody, przykleka przed gościem i myje mu nogi. Jak za czasów, które Homer opisuje w Odysei. Tymczasem chłopcy zarzynają barana i rozpoczynają się ucztą na cześć gościa, w której biorą udział mężczyźni, obsługiwani przez kobiety. Tak dzieje się w

1939 roku w kraju o dwie godziny samolotem z Rzymu...
W tych górskich wioskach nie wioskach ojciec rodziny ma po dawnemu prawo życia i śmierci, jest panem absolutnym swych ludzi i terenu. Między oddzielnymi mieszkającymi rodami łączność jest dość słaba, władzę króla uznaje się oczywiście, nie napada się na jego żandarmów i tych, których eskortują, słucha się ich zarządzeń. Ale wzajemnie ci żandarmi nie wtrącają się przeczornie do spraw rodów i nie interweniują w razie krwawych wendett. Góry mają własne, odwieczne prawa.
Nie ma telefonów międzynarodowych w Albanii, mała jest wymiana handlowa zewnętrzną. Rodziny górskie żywią się mlekiem i mięsem swych trzód, ubierają w ich wełnę, na mniej stromych stokach uprawiają kukurydzę. Czasem — wielkie wydarzenie — schodzi się do miasta, sprzedaje owoce i ich produkty, a kupuje broń, amunicję i klejnoty: złote krzyżki misternej ozdoby. Od lat, od wieków jest tak samo. Większa część terytoriów ma powyżej 1000 mtr. wysokości — to dużo tłumaczy. Góry chronią kraj przed cywilizacją 20 wieku.

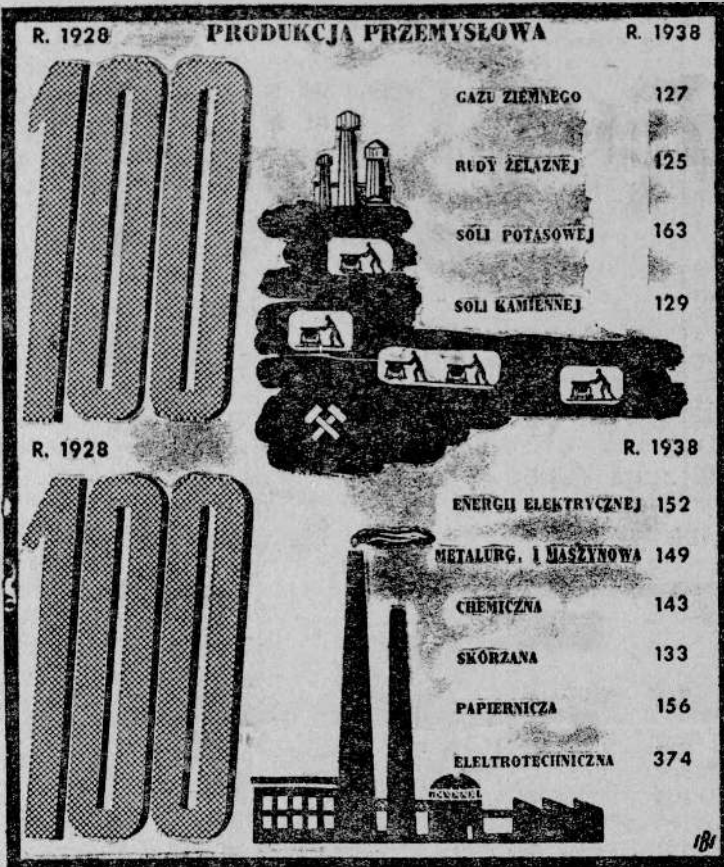
A jak wygląda stolica tego kraju? Tirana ma 30 000 mieszkańców, a ulice jej z przybyszami z gór w strojach haftowanych różnokolorowo i grupami zawołanych muzułmanek przypominają dekoracje do egzotycznej i fantastycznej operetki.
Trzy miejsca najbardziej atrakcyjne miała w tych niedawnych czasach Tirana. Pierwszym z nich był pałac królewski, wcale skromna willa w wielkim ogrodzie, za wysokim murem. Mieszkał w nim król ze swą żoną, znaną z pośrednictwem fotografii w ilustrowanym magazynie. A na przeciwko pałacu po przez ulicę, mieszkała królowa matka i siostry królewskie w kamiennym, dość ponurym domu, o zakratowanych, jak w haremie oknach. Codzień o 4-tej po południu zajeżdżała przed ten dom

wielka limuzyna, królowa matka wsiadała do niej w towarzystwie dwóch dam dworu, limuzyna robiła obrót na miejscu i wjeżdżała w bramę pałacu królewskiego. Królowa matka jechała z wizytą do syna i synowej.
Drugim takim centrum Tirany było „kasyno”, chiński pawilonik położony w geograficznym środku miasta. Zbiierała się tam „smietanka” miasta, albańscy „notable”, pógłosem plotkujący na temat spraw królestwa. Pógłosem, bo Tirana panicznie bała się szpiegów. Przed kasynem odbywało się codzienne „korso”. Od szóstej do siódmej każdy uważał sobie za obowiązek pospacerować tą ulicą...
Centrum elegancji i „światowości” Tirany był Tennis-Club przy drodze do Durazzo. Stworzono go dla korpusu dyplomatycznego, ale należeli do niego i bogaci Albańczycy, szczęśliwi, że mogą się... europeizować. Grano trochę w tenisa, pito dużo whisky i plotkowano o wszystkich i wszystkim.
Latem stolica wyludniała się, mieszkano w drewnianych domkach — szalasach w Durazzo nad morzem, przy czym szalas króla był tylko nie wiele większy od innych. Kapano się, plażowano, wieczorem tańczono — jak w Jean-Les-Pins.

Polska produkcja przemysłowa w r. 1938

Kryzys ekonomiczny osłabił w Polsce tempo pracy w niektórych dziedzinach, ale nie powstrzymał odbudowy gospodarczej. Skoro tylko zelżały kleszcze kryzysu rozbudowa ta znowu szybkimi krokami zaczęła postępować naprzód, zwłaszcza w ostatnich latach.

Symbolem rozwoju jest osiągnięcie w 1938 roku, w zakresie produkcji przemysłowej, nowego rekordowego poziomu. Dotychczas szczytowym punktem rozwoju produkcji przemysłowej w Polsce, jak również i w innych krajach, był r. 1928. Obecnie najwyższy stopień osiągnęła produkcja przemysłowa w r. 1938. Warto może nadmienić, że dla światowej produkcji przemysłowej 1938 rok był raczej niepomysłny, ponieważ w niektórych państwach poziom jej spadł poniżej poziomu z r. 1928.



Albania jest krajem trochę mniejszym od Belgii: ma 27 539 km. kw. Mieszkańców ma 833 748, w tym 560 834 muzułmanów, 178 546 ortodoksów, 94 328 katolików. Miastami głównymi są: Tirana (30 tys. mieszkańców), Korcza (25 tys. mieszkańców), Elbassan (10 tys. mieszkańców), które Włochy połączyły linią obsługi lotniczej. Przemysłu Albania nie ma żadnego, jej eksport to oliwki, oleje, skóry i sery. Bogactw mineralnych nie wykorzystuje niemal wcale, choć ma węgiel, żelazo i miedź. Roczna produkcja ropy wynosi 120 tys. ton.

A historia tego dziwnego, tak niedalekiego od nas, a tak obcego państwa?... Albania należała kolejno do Macedonii, do cesarza rzymskiego, do Turcji, do Bułgarii, a potem od 1467 znów do państwa otomańskiego. W 1913 roku po rozpadnięciu się Turcji, korona albańska została ofiarowana oficerowi niemieckiemu księciu de Wied, ale Albańczycy natychmiast wystąpili z rewolta przeciw niemu. W 1919 roku, Albania została republiką niezależną. Po przejściowym okresie anarchii — syn i wnuk paszów tureckich Ahmed Zogu zaczął coraz bardziej zdobywać autorytet, a w 1927 roku został wybrany prezydentem kraju, w którym w krótko rządził już po dyktatorsku. W 1928 roku przez zgromadzenie narodowe został proklamowany królem.

Jak żądło osy Tna — „BALCERSKIEGO” kosi!!!

Wybór największy

Pełna gwarancja

Jak żądło

FR. BALCERSKI WĄBRZEŻNO

FR. BALCERSKI
Handel żelaza
WĄBRZEŻNO — RYNEK Nr 2

Od morza do gór - woła zgodny chór

od morza do gór - woła zgodny chór

do gór woła chór

że najlepiej i najtaniej kupisz maszynę do szycia, haftu, endlowania, mierzkania i t.d. tylko we firmie „Dom Handlowy KRISCHER”, Kraków, Zwierzyniecka 6 Wydz. 141. Załadaj natychmiast obszernego katalogu i cenników bezpłatnie!

Cena odbiornika „T 31” stanowi rewelację

Teraz dostępna jest ona dla wszystkich nawet i tych, którzy liczyć muszą się z każdym wydatkiem. Odbiornik „T 31” kupić może każdy! Na życzenie suma może być rozłożona na wygodne raty miesięczne. Odbiornik „T 31” produkowany — jest w dwóch odmianach.

Teraz dla każdego

RADIO TELEFUNKEN

NA BATERIE ZŁ. 115: do nabycia

NA PRĄD ZMIENNY ZŁ. 136: do nabycia

Skład radia i rowerów

GRZEGORZ CICHOCKI
UL. HALLERA 1

Na sezon: rowery, części zamienne różnych marek
Ceny niskie!!!

2 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia.
Gołębiewski-Matejki 4

Administracja majątku MGOWO p. Wiewiórki. pow. wabrzeski poszukuje zaraz wykwalifikowanego kowala dworskiego z długoletnią praktyką, prawem prowadzenia lokomobili młocarnianej, — człowieka trzeźwego i uczciwego, z własnymi zaciężnikami.

Przyjmuję franki i kapy do prężenia Wykonuje solidnie i tanio.
A. Lewandowska
Rynek 9

Ogłoszenia umieszczane w Głosie Pomorza pryncypalnym pożądanym skutkiem!

Polecam: Rowery gwarantowane od 85 zł, motorowery, maszyny do szycia. Dogodne warunki! — najniższe ceny! Wszelkie części zapasowe stale na składzie!
„REKORD” wł. Fr. Biały — Wąbrzeżno ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 4

NIEZALEŻNY BYT!

Najlepsze maszyny do szycia, haftu, endlowania, mierzkania i cerowania poleca najsolidniejszy skład w Krakowie Zwierzyniecka 6. Wydz. 141. Maszyny nasze są nowoczesnej konstrukcji i nadają się do robienia pięknych dywanów. Każdy kupujący otrzymuje bezpłatnie kurs szydeł i haftu. Na żądanie udzielamy ogł. w plachach.
Dom Handlowy KRISCHER
Kraków, Zwierzyniecka 6

Do łask. wiadomości PT. Klientek i Klientów podaję, że mój

ZAKŁAD FRYZJERSKI

przeniosłem z ul. Hallera, na ul. **BERNARDA 2** (obok p. Kwaśnego)

Prosząc nadal o łaskawe poparcie kreślę się z poważaniem

Jachowski Alfons

W piątek i sobotę o godz. 8.30 i niedziele o godz. 5 i 8.30 Kulisy wielkich machinacji — przymyślników broni odsoni nam sensacyjny film

PRZYGODA W SZANGHAJU

Tragedia 4 osób, których los rzucił w odmęt walk Role gł. **Dolores de Rio i George Sanders**
Nast. program **ŻEBRAK W PURPURZE**

W sobotę i niedzielę na salce **KONCERT — DANCING**

Kino dźwiękowe „Słońce”